

Sygn. akt II KKN 229/98

P O S T A N O W I E N I E

Dnia 20 grudnia 2000 r.

Sąd Najwyższy w Warszawie - Izba Karna na posiedzeniu w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia SN – Tomasz Grzegorzczuk

po rozpoznaniu w dniu 20 grudnia 2000 r.

sprawy **K. C.**

skazanego z art. 210 § 1, art. 208, art. 168 § 1 i 167 kk z 1969 r. oraz art. 31 ustawy z 1985 r. o zapobieganiu narkomanii

z powodu kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 4 grudnia 1997 r., sygn. II AKa [...]

zmieniającego wyrok Sądu Wojewódzkiego w W.

z dnia 10 marca 1997 r., sygn. VIII K [...]

oddala kasację jako oczywiście bezzasadną i zwalnia skazanego K. C.

od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, w tym

od nieuiszczonej opłaty od kasacji.

U Z A S A D N I E N I E

Skarga kasacyjna podnosi zarzuty odnośnie trzech przypisanych skazanemu czynów, a to z art. 210 § 1 kk z 1969 r. oraz 168 § 1 kk z 1969 r. twierdząc, że obrażono art. 4 § 1 dkpk oraz art. 85 i 357 dkpk przez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów oraz nieuwzględnienie jakoby zeznań św. J. o pokrzywdzonej zgwałceniem. Zauważyć należy, że zarzuty te czynione są faktycznie pod adresem sądu I instancji i to w sytuacji, gdy w apelacji obrona skarżyła tu wyrok tylko co do kary. Nie jest przy tym prawdą aby sądy nie miały na uwadze zeznań w/w świadka, tak z postępowania przygotowawczego jak i z rozprawy (k. 886-888). Jest zupełną supozycją obrony twierdzenie jakoby świadek ten twierdził, że pokrzywdzona zdradzała objawy choroby psychicznej (vide k. 296-297 i 731-732). Kwestia wyjaśnień współoskarżonego, które jakoby źle wedle obrony oceniono, była przedmiotem rozważań podanych w obszernych uzasadnieniach sądów i analizowano ją w kontekście owych dowodów. W efekcie skarżący tak naprawdę chce przenieść na grunt postępowania kasacyjnego zagadnienie ustaleń faktycznych i to wedle wskazań obrony, nie mających pokrycia w materiale dowodowym. Kasacja w istocie nie wskazuje żadnego realnie wystarczającego uchybienia wymaganego przez art. 463a dkpk. Dlatego też uznać ją trzeba za oczywiście bezzasadną. Stąd orzeczono jak na wstępie.